

WPROWADZENIE

Możność spełniania właściwych Uniwersytetowi zadań jest uwarunkowana jego bezwzględną duchową niezależnością. Duchową – bo materialnie Uniwersytet, o ile nie stoi o własnych siłach, będzie zawsze zależny od tego czynnika, który mu daje finansowe podstawy istnienia i wyposaża go w środki do pracy. Ale ci, co Uniwersytety fundują i utrzymują, dowiedliby zupełnego niezrozumienia istoty Uniwersytetu, gdyby chcieli w czymkolwiek krępować jego pracę, z góry zastrzegać się przeciw pewnym jej wynikom, wskazywać, jakie rezultaty byłyby pożądane. I gdyby nawet wyniki pracy naukowej Uniwersytetu były niemiłe tym, którym on zawdzięcza swój byt, nie wolno by w tym upatrywać uprawnień do nakładania mu jakichkolwiek więzów, do stosowania jakichkolwiek ograniczeń. Albowiem badania naukowe rozwijać się i owoce nieść mogą tylko wtedy, gdy nie są niczym krępowane ani zagrożone.

Kazimierz Twardowski, *O dostojęństwie uniwersytetu*¹

Dwudziestego czwartego maja 2017 r. na Uniwersytecie Łódzkim odbyła się szczególna uroczystość. Władze UŁ na wniosek Wydziału Filozoficzno-Historycznego i Wydziału Filologicznego wyróżniły tytułem doktora *honoris causa* Profesora Krzysztofa Pomiana². Niniejsze wydawnictwo, w zamyśle jego inicjatorów, rości sobie skromne pretensje do zostawienia symbolicznego śladu po tym wydarzeniu, a także do przypomnienia tekstu wykładu Profesora *O autonomii*

¹ Tekst wykładu wygłoszonego przez K. Twardowskiego z okazji wręczenia mu w 1933 r. doktoratu honorowego Uniwersytetu Poznańskiego.

² Szczegółowa relacja z tej uroczystości znajduje się na stronie Uniwersytetu Łódzkiego: www.uni.lodz.pl/aktualnosc/szczegoly/uniwersytet-wczoraj-i-dzis-wyklad-prof-krzysztofa-pomiana (dostęp: 30.11.2019).

uniwersytetu. Mimo upływu czasu, sędzę, że wyrażone w nim uwagi o historii uniwersytetu, a także niepokoje dotyczące jego przyszłości, nie straciły na aktualności. W dobie, toczących się również w Polsce, gorących sporów, jak uczelnie winny reagować na przemiany współczesnego świata, głos Krzysztofa Pomiana wydaje się szczególnie ważny. To głos pełnoprawnego uczestnika XX-wiecznej *Respublica Litteraria*. Uczestnika świadomego swojej roli, reprezentującego intelektualny świat Europy Środkowo-Wschodniej, ale także od początku lat 70. ubiegłego wieku badacza biorącego udział w międzynarodowym życiu naukowym; wykładowcy czołowych uniwersytetów europejskich, wieloletniego dyrektora Muzeum Europy w Brukseli.

Krzysztof Pomian zastanawia się nad kondycją współczesnego uniwersytetu. Wychodząc od zaprojektowanego przez Wilhelma von Humboldta wzoru uczelni berlińskiej, pisze:

[...] milczącą przesłanką takiego określenia autonomii uniwersytetu było uznanie nauki za oddzieloną od gospodarki i polityki swego rodzaju grodzią wodoszczelną taką, jak ta, co ma oddzielać fakty od wartości, stwierdzenia od ocen, opisy od norm. Toteż dopełnieniem swobody badań i obwieszczenia *ex cathedra* ich wyników było powstrzymanie się od zajmowania stanowiska wobec konfliktów w życiu publicznym.

Jego zdaniem, utrzymanie takiej formuły uniwersytetu obecnie nie jest możliwe. Nie znaczy to jednak, że jako społeczność akademicka nie jesteśmy zobowiązani do obrony autonomii uczelni. Wśród zagrożeń współczesnych Pomian wymienił: presję rynku, oddziaływanie mediów, wreszcie działania polityków. Uczony jest przekonany, że obrona idei autonomii nie może być tylko sprawą rektorów i dziekanów. Podkreślił, że „musi angażować całą wspólnotę uniwersytecką”, ale także opinię publiczną,

[...] albowiem nie jest działaniem w wąsko pojętym interesie korporacyjnym. Ma na względzie dobro ogółu. Autonomia uniwersytetu jest potrzebna wszystkim, stanowi bowiem jeden z kamieni węgielnych demokracji.

Lektura wygłoszonego w Łodzi wykładu, podobnie jak w przypadku innych tekstów Pomiana, pozwala delektować się Jego stylem, pełnym dystansu do przywoływanych wydarzeń, pozornie pozbawionym emocji, niekiedy ironicznym. To styl zarazem dociekliwego uczonego, jak i zatroskanego o sprawy publiczne obywatela.

Wprowadzenie

Prezentowana Czytelnikowi publikacja, poza tekstem wspomnianego wykładu, zawiera także laudację prof. Elżbiety Jung, promotorki doktoratu, oraz recenzje autorstwa profesorów – Jacka Migasińskiego z Uniwersytetu Warszawskiego, Jana Pomorskiego z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i piszącego te słowa. Całość dopełnia najbardziej aktualna bibliografia prac Profesora doprowadzona do roku 2019.

Za życzliwość wobec tej inicjatywy wydawniczej chciałbym serdecznie podziękować kanclerzowi UŁ dr. Rafałowi Majdzie, dziekanowi Wydziału Filozoficzno-Historycznego prof. Maciejowi Kokoszce oraz dr. Grzegorzowi A. Dominiakowi z Oficyny Wydawniczej Epigram. Wyrazy wdzięczności kieruję także pod adresem Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego.

Rafał Stobiecki